

Nowe słowa:

1. Podpisz zdjęcia

Śmietanka towarzyska, kość słoniowa, Polonez, piosenkarz, szkatułka, bielizna



Informacja gramatyczna

Do you know that Instrumental case follows not only verb “być”- to be but also “stać się/zostać” – to be come? In this short story you will find some examples of this construction.

Jeszcze trzydzieści lat temu Adam Gzyl pracował jako sprzedawca skarpet na targu. Mieszkał w małym mieszkaniu w bloku, był kawalerem i marzył o Polonezie*. Kiedy w 1990 roku Polska stała się demokratyczna, wpadł na genialny pomysł - pożyczył pieniądze od wszystkich sąsiadów i otworzył fabrykę bielizny. Choć nigdy nie studiował biznesu, Adam miał intuicję. Umiał inwestować i rozmawiać z ludźmi. W kilka lat firma Adama stała się głównym producentem bielizny w Polsce, a on szóstym najbogatszym Polakiem.

Adam lubił być bogaty i lubił się tym chwalić. Oddał sąsiadom dwa razy więcej niż pożyczył, a sobie kupił złotego Jaguara, którego parkował pod blokiem. Kiedy lokalni złodzieje ukradli mu ten samochód, zdecydował, że ma dość mieszkania na blokowisku i kupił sobie ogromną willę pod Krakowem. Przed jego nowym domem stały dwa pomniki lwów. W holu podłoga była z włoskiego marmuru, a kolumny miały złote ornamenty.

W salonie leżały dywany – skóry egzotycznych zwierząt. Była tam też wielka skórzana kanapa – symbol luksusu w latach dziewięćdziesiątych. Stół i krzesła były zrobione ze szkła, a na suficie wisiał gigantyczny, kryształowy żyrandol. Na ścianach salonu znajdowały się drogie, ale bardzo brzydkie obrazy, a w oknach – ciężkie, ciemnoczerwone zasłony. W całym domu było czternaście sypialni i sześć łazienek – każda w innym kolorze. Wokół domu był też spory ogród, którym zajmował się ogrodnik.

Adam bardzo chciał, żeby jego dom informował wszystkich, że on już nie jest biednym sprzedawcą skarpet, ale rekinem biznesu! Bogaczem, który może kupić wszystko, na co ma ochotę.

Mężczyzna nie musiał czekać długo, żeby znaleźć żonę. Jego partner biznesowy, pan Ryszard Kapica, miał córkę, dla której szukał dobrego męża. Dobrego, to znaczy takiego, którego będzie stać na jej wszystkie kaprysy – zagraniczne wakacje, drogie ubrania od projektantów i operacje plastyczne, kiedy już nie będzie taka młoda. Kobieta nazywała się Krystyna, ale wołała, kiedy ludzie mówili do niej per Samanta. Samanta nie była ambitna, ale za to była ładna – wysoka, szczupła, miała duże niebieskie oczy i długie blond włosy. Dwa lata wcześniej skończyła liceum i teraz większość czasu spędzała z koleżankami na dyskotekach lub koncertach Disco-Polo. Marzyła, że wyjdzie za mąż za jednego z piosenkarzy i pojedzie z nim w trasę koncertową, ale kiedy usłyszała, że Adam miał teraz fortunę i jest nią zainteresowany, nie myślała długo.

Na weselu państwa Gzylów było wiele znanych osób. Byli tam aktorzy, piosenkarze, a nawet kilku polityków, którzy robili biznes z Adamem. Jaki biznes? To sekret...

Suknię ślubną Samanta zamówiła w Mediolanie, a na przyjęciu grał najpopularniejszy w Polsce zespół Disco-Polo, czyli Boys. To był niezapomniany dzień dla całej śmietanki towarzyskiej w Polsce. W podróż poślubną państwo Gzyl popłynęli w rejs statkiem po Karaibach. Samanta jeszcze nigdy w życiu nie wypijała tyle rumu z colą, a Adam w końcu spróbował prawdziwych kubańskich cygar. Wrócili szczęśliwi, zakochani i opaleni. Czuli się jak król i królowa i tak też się zachowywali.

Po powrocie mąż otworzył dla Samanty konto w banku bez limitu, więc zaczęła kupować jeszcze więcej ubrań i kosmetyków z zagranicy. Zatrudniła też 5 nowych osób – kucharkę, szofera, dwie pokojówki i osobistą asystentkę. Jej asystentka musiała pilnować jej kalendarza – umawiać ją do fryzjera, kosmetyczki i na prywatne spotkania z projektantami oraz celebrytami. Wkrótce potem kobieta zatrudniła też nianię, bo państwu Gzyl bardzo szybko urodził się syn – Konstanty Brajan.

Chłopiec był ładnym, ale niezbyt inteligentnym dzieckiem. W wieku siedmiu lat nie znał jeszcze dobrze alfabetu, ale za to był liderem grupy dzieci w przedszkolu. Kiedy jakieś dziecko nie chciało dać mu swojej zabawki, bił je, a wieczorem prosił mamę, żeby kupiła mu taką samą. W końcu miał w domu dwa pokoje pełne zabawek, którymi bawił się tylko raz albo wcale.

W tym czasie Adam spędzał bardzo dużo czasu w pracy – często latał za granicę na rozmowy z zagranicznymi partnerami i otwierał konta w egzotycznych krajach. Jego biznes już nie był taki prosty. Teraz zatrudniał wielu pracowników za minimalne pensje, a warunki pracy w jego fabrykach były fatalne. Kiedy obchodził pięćdziesiąte urodziny, zorganizował przyjęcie w swoim ogrodzie, na którym było ponad dwieście znanych osób. Tej samej nocy pod jego dom przyszło ponad 500 strajkujących pracowników i zrujnowało mu humor. Zdenerwowany Adam chciał ich wszystkich zwolnić, ale nie mógł tego zrobić, bo fabryki musiały pracować. Klienci czekali na jego produkty!

Jak widzicie Adam miał w życiu mnóstwo stresu. Od czasu do czasu mógł jednak się relaksować w weekend w domu. Siedział wtedy całą sobotę w jacuzzi na tarasie z kieliszkiem szampana i patrzył jak jego syn uczy się jeździć konno po ogrodzie. Adam cieszył się, że jego syn urodził się w bogatej rodzinie i nie pamiętał trudnych czasów. Był pewny, że będzie miał szczęśliwe życie pełne przyjaciół, dobrego jedzenia, podróży do egzotycznych krajów i pięknych kobiet. Wiedział też, że kiedy się ma miliony wszystko można kupić. Naprawdę wszystko.

Adam uwielbiał egzotykę. Na obiad zamawiał zwykle sushi, a na deser tureckie słodycze. Pił przy tym meksykańską tequilę albo brazylijską cachacę. Szkocka whisky była dla niego zbyt popularna. Z każdej dalekiej podróży przywoził do domu rzeźby, obrazy i ubrania. Samanta często denerwowała się, bo bała się szamańskich masek i nie uważała, że kolorowe afrykańskie sukienki są modne. Ona wolała włoską modę i amerykańskie filmy. Na ścianach jej domu musiały wisieć portety członków rodziny, a nie afrykańskie malowidła, więc Adam trzymał pamiątki w swoim biurze. Podczas jednej z podróży do Etiopii kierowca na safari powiedział mu, że może zabrać do Polski szkatułkę na biżuterię z kości słoniowej. Pan Adam wiedział, że kość słoniowa jest nielegalna, ale poczuł adrenalinę i kupił ją dla żony. W końcu Samancie spodobał się prezent od niego! Zaczął szukać jeszcze bardziej interesujących, nielegalnych rzeczy w trakcie podróży. W końcu kupił sobie pytona. Tak, tak. Węża pytona.

Samanta była wściekła, kiedy się o tym dowiedziała. Kazała mu go sprzedać albo zawieźć z powrotem do Afryki, Azji czy gdziekolwiek go kupił! On jednak nie planował tego zrobić. Zbudował dla niego terrarium i nazwał go Chuck Norris, bo wąż wydawał mu się mądry, sprytny i bardzo silny. To prawda. Pyton Chuck Norris był bardzo silny. Tak silny, że jednej nocy wyszedł z terrarium i wpełznął po schodach do biura Adama, który spał na kanapie. Przytulił się do niego bardzo, bardzo mocno. Trochę za mocno, więc rano pokojówka znalazła węża i Adama razem i zaczęła głośno krzyżeć...POMOCY!

Policja oprócz ciała Adama znalazła w jego domu dużo rzeczy i nie podobało im się to, co znaleźli. Oprócz importu nielegalnych przedmiotów mężczyzna był zaangażowany w korupcję, a do tego nie płacił wszystkich podatków. Urząd Skarbowy zajął dom Adama, a Samancie zostało tylko kilkaset tysięcy na koncie. Ponieważ kobieta nie umiała nic robić, jej ojciec już nie żył, a wszyscy przyjaciele przestali z nią rozmawiać, nie wiedziała co robić. W końcu kupiła małe mieszkanie w bloku i otworzyła sklep z kosmetykami na osiedlu. Konstantyn Brajan musiał zmienić szkołę. Teraz już nie był liderem grupy, ale wiele dzieci go lubiło, bo opowiadał ciekawe historie. Zaczął interesować się samochodami i kiedy skończył

szkołę podstawową, poszedł do technikum motoryzacyjnego i został mechanikiem. Można powiedzieć, że jest teraz szczęśliwy.

2.Odpowiedz na pytania:

1. Kim był Adam zanim został bogaty?
2. Kiedy Adam kupił nowy dom?
3. Jak naprawdę miała na imię Samanta?
4. Dlaczego pracownicy fabryki Adama strajkowali?
5. W jaki sposób Adam lubił się relaksować?
6. Jak Adam nazwał swojego węża?
7. Kim został Konstanty Brajan po szkole?

Gramatyka:

3.Create adjectives from the given countries and continents

1. Brazylia -
2. Kuba -
3. Meksyk -
4. Ameryka -
5. Włochy -
6. Afryka -
7. Turcja -
8. Szkocja -

4.Fill the blanks with correct forms of the words in brackets. The sentences come from the story, you can listen first but try not to peek. Hopefully your language intuition and memory will work together and you won't have to think so much about grammar rules here:

1. Firma Adama stała się (główny producent) bielizny w Polsce, a on(szósty najbogatszy Polak).
2. Przed jego (nowy dom) stały dwa pomniki(lwy).

3. W (cały dom) było czternaście
(sypialni) i sześć (łazienek) – każda w
(inny kolor).
4. Jego partner biznesowy miał (córka), dla (która) szukał
..... (dobry mąż).
5. Marzyła, że wyjdzie za mąż za (jeden) z
(piosenkarze) i pojedzie z nim w (trasa koncertowa).
6. Samanta jeszcze nigdy w(życie) nie wypita tyle(rum) z
.....(cola), a Adam w końcu spróbował
(prawdziwe kubańskie cygara).
7. Jej asystentka musiała pilnować jej(kalendarz) – umawiać ją do
.....(fryzjer),(kosmetyczka) i na prywatne
spotkania z(projektanci) oraz(celebryci).
8. Siedział wtedy(cała sobota) w jacuzzi na(taras) z
.....(kieliszek)(szampan) i oglądał jak jego syn uczy się
jeździć konno po(ogród).
9. Podczas(jedna) z(podróż, l.mn.) do(Afryka)
kierowca na safari powiedział mu, że może zabrać do (Polska)
.....(szkatułka) na(biżuteria) z(kość
stoniowa).
10.(Pewna noc) wąż wyszedł z(terrarium) i wpełznął po
.....(schody) do(biuro)(Adam), który spał na
.....(kanapa).

5. Perfect or imperfect aspect? Write the correct form of verbs in the brackets

1. Moja ciotka już 4 razy(wychodzić/wyjsć) za mąż.
2. Byłem pewien, że już ci (oddawać/ oddać) książkę Tokarczuk!
3. Dlaczego (otwierać/ otworzyć) okno?! Przecież wiesz, że jestem chora!
4. Nie wierzę! Dwa dni po tym, kiedy kupiłam rower, jakiś złodziej mi go
..... (kraść/ ukraść)

5. Co roku firma DwaSerca (zatrudniać/ zatrudnić) kilku nowych pracowników.
6. Czy Weronika już ci się(chwalić/ pochwalić), że wychodzi za mąż?
7. Natasza(przytulać/ przytulić) się do mnie przez dziesięć minut zanim w końcu wsiadła do pociągu.
8. Na studiach moi współlokatorzy i ja zawsze (organizować/ zorganizować) imprezy w naszym mieszkaniu. Potem nas z niego wyrzucili.
9. Szef (zwalniać/ zwolnić) panią Hortensję, bo zabierała do domu jedzenie z restauracji dla męża.
10. Kiedy zobaczyłam wyniki konkursu, bardzo się(cieszyć/ ucieszyć).
11. Nasza sąsiadka kiedyś (umawiać się/ umówić się) z Robertem Więckiewiczem! Chodzili ze sobą przez cztery miesiące. Serio. Nie kłamię!
12.(znajdować/ znaleźć) w końcu swoje skarpetki? Mówiłam, że położyłam je w szafce między twoimi kosmetykami a książkami filozoficznymi!
13. Mieliśmy już wracać, ale ciocia przyniosła gorący bigos, więc (zostawać/ zostać) jeszcze na piętnaście minut.

Odpowiedzi

1. 1.bielizna, 2.piosenkarz, 3.śmietanka towarzyska, 4.kość słoniowa, 5. Polonez, 6. Szkatułka
2. 1.sprzedawcą skarpet, 2. kiedy złodzieje ukradli mu samochód, 3.Krystyna, 4.bo mieli minimalne pensje i fatalne warunki pracy, 5.lubił siedzieć w jacuzzi z kieliszkiem szampana, 6.Chuck Norris, 7. Został mechanikiem
3. 1.brazylijski, 2.kubański, 3.meksykański, 4.amerykański, 5.włoski, 6.afrykański, 7.turecki, 8. szkocki
4. Odpowiedzi znajdziesz w tekście opowiadania
5. 1.wychodziła, 2.oddałem, 3.otworzyłeś/otworzyłaś, 4.ukradł, 5.zatrudnia, 6.pochwaliła/ chwaliła 7.przytulała, 8.organizowaliśmy, 9.zwolnił, 10.ucieszyłem, 11.umawiała się, 12.Znalazłeś/Znalazłaś 13. zostaliśmy